



Dyplom założenia Uniwersytetu w Krakowie - Tekst polski

W imię Pańskie. Amen. My, Kazimierz¹, z Bożej łaski król Polski itd., pragnąc gorąco, aby rzecz pożyteczna i wszelka pomyślność rodzaju ludzkiego wzrastała i nie wątpiąc, że to duchowieństwu i poddanym Królestwa naszego pożytek przyniesie, postanowiliśmy w mieście naszym Krakowie wyznaczyć i urządzić miejsce, na którym by „szkoła powszechna” kwitnęła, a na przyszłość po wieczne czasy tym pismem jej istnienie zapewnić chcemy. Niechże więc tam będzie nauk przeróżnych perłą, aby wydawała męża dojrzałością rady znakomite, ozdobą cnót świetne i w różnych umiejętnościach biegłe; niechaj otworzy się orzeźwiające źródło, a z jego pełności niech czerpią wszyscy, naukami napić się pragnący. Do tego miasta Krakowa niechaj zjeżdżają się swobodnie i bezpiecznie wszyscy mieszkańcy, nie tylko Królestwa naszego i krajów przyległych, ale i inni, z różnych części świata, którzy pragną korzystać z owej przesławnej perły wiedzy. Wszystkim pospołu i każdemu z osobna przyrzekamy i dobrą wiarę zaręczamy, niżej podpisane artykuły nienaruszone strzec i zachowywać, a w szczególności rektorom uniwersytetu, doktorom, mistrzom, scholarom, pisarzom, sprzedawcom ksiąg, bedelom, oraz ich domownikom jakimkolwiek, którzy by dla uniwersytetu do wzmiankowanego miasta przybyli i tam przebywali, chcemy być panem łaskawym; i tak ich wszystkich, jak i każdego z osobna, praw, przywilejów, swobód, statutów i wszystkich innych zwyczajów, w „szkołach powszechnych” bolońskiej i padewskiej przestrzeganych i zachowywanych, bronić, nimi się opiekować pragniemy. A nasamprzód wszyscy przyjeżdżający do uniwersytetu lub z niego wracający, na wszystkich i na każdym z osobna przechodach, mostach, grodach i strażach, w całym Królestwie naszym ustanowionych, żadnego nie mają płacić przechodnego cła, myta i opłaty, ale przez nie wszystkie z rzeczami swymi, końmi, książkami, sukniemi, pościelą, pieniędzmi i sprzętami domowymi swobodnie i bezpiecznie przechodzić mogą. - Również, gdyby rodzice lub przyjaciele jakiego scholara w jadło i napoje jakiegokolwiek zaopatrzyć go chcieli, wszystko to do wzmiankowanego miasta Krakowa ma wolno wejść bez opłacania jakiegokolwiek cła, a rzeźnicy i ktokolwiek inny nie mają temu w żaden sposób przeszkadzać.

¹ Kazimierz Wielki (1310-1370) – ostatni król Polski z dynastii Piastów. Uznawany jest za jednego z największych władców Polski. Skonsolidował państwo, znacznie poszerzając jego granice. Przeprowadził reformę monetarną i popierał rozwój miast, których ponad setkę lokował. Wzmacniając potencjał obronny państwa wznosił kilkadziesiąt zamków. W 1356 roku ustanowił sąd prawa niemieckiego w Krakowie. Za jego rządów wydano statuty wiślicko-piotrkowskie (1357), regulujące przepisy z zakresu prawa cywilnego, karnego i procesowego. W 1364 roku ufundował Akademię Krakowską. Nie pozostawił męskiego potomka, wobec czego, na mocy układu budzińskiego zawartego z królem Węgier (1355), kolejnym królem Polski został Ludwik Węgierski.



Piekarze zaś, scholarom chleb wypiekający, i młynarze, ziarna ich mielący, niech się nie wąż więcej od nich wyciągać nad to, co im obywatele pomienionego miasta płacić zwykli. Gdyby również (co niech Bóg uchowa) jakiś nasz poddany któregoś ze scholarów lub z ich czeladzi w granicach Królestwa naszego jawnie lub tajemnie obrabował z koni, pieniędzy lub rzeczy, obowiązani będziemy natychmiast po wniesieniu przez niego skargi przed nas, szkodę mu wynagrodzić, a złoczyńcy poszukiwać i z tym według brzmienia prawa postąpić. Urządziliśmy odtąd szkoły, potrzebne dla czytania prawa kanonicznego, cywilnego, nauk lekarskich i umiejętności wyzwolonych i wyznaczamy mieszkania przyzwoite dla doktorów, mistrzów, scholarów, pisarzy, księgarzy i bedelów. Mieszkania te zaraz polecamy oszacować przez dwóch obywateli i dwóch scholarów, a taksa ta nie ma być nigdy powiększona wyższym czynszem. Jeśli zaś te mieszkania poniszczą się z biegiem czasu właściciele będą obowiązani corocznie nakładem swym je naprawić. Chcemy także, aby scholarze własnego rektora mieli, który by ich sądził w sprawach cywilnych i miał jurysdykcję zwyczajną nad wszystkimi, którzy by w mieście Krakowie dla studiów zamieszkali. Wszyscy więc pomienionemu rektorowi przysięgę złożyć i jego słuchać mają. Niechaj się nikt nie wąż w wzmiankowanych cywilnych sprawach doktora, mistrza, scholar, bedela i księgarza przed sąd jakikolwiek duchowny lub świecki powoływać pod karą 10 grzywien groszy praskich¹, której to karze samym uczynkiem podpada; grzywny takie wpływają do skarbcza scholarów. Od wyroku rektora nikt nie może apelować. A choćby apelował, apelacji jego przyjmować nie ma żaden sędzia kościelny czy świecki, lecz postanowienia wyroku rektora mają być ściśle zachowane. Nadto rektor powinien sądzić scholarów swoich w lżejszych sprawach karnych, jako to: za pobicie albo wtedy, jeśli scholar, dla studiów w mieście Krakowie przebywający, kogoś rwąc za włosy albo bijąc ręką lub pięścią do krwi zrani.

¹ Grosz praski był monetą srebrną, wprowadzoną w Polsce w XIV wieku o wadze ok. 4 gramów. Grzywna była jednostką obrachunkową o wartości 48 groszy (ok. 196 g srebra).



Gdyby zaś (czego oby nie było) scholara lub kogoś z wymienionych na złodziejstwie lub innej zbrodni głównej jawnie schwytano, występków tych rozpoznawać rektor nie będzie, ale, jeżeli winny jest duchownym, natychmiast do sądu biskupiego ma być odesłany, jeżeli świeckim, naszemu podlegnie sądowi. Jeżeli zaś scholar świecki, bedel, księgarz, albo ich, służy o zbrodnię zabójstwa, obcięcia członków albo zadania rany śmiertelnej lub jakikolwiek szkaradny występki obwinieni zostaną, natenczas nie podług zwyczajów ojczystych albo statutów, ale podług prawa rzymskiego¹, przez nas albo przez wyznaczonego sędziego mają być sądzeni. Obwinionego należy przypuścić do oczyszczenia się, z zarzuconej mu zbrodni świadectwem poczciwych ludzi. Gdyby o jakąkolwiek zbrodnię wielką lub małą albo występki jakikolwiek scholara obwiniono albo kogoś ze wspomnianych, niech nikt się nie waży chwycić go i przytrzymywać inaczej, jak tylko ze sługami rektora, a za jego zezwoleniem i rozkazem wyraźnym, a to dlatego, aby z powodu jednego zbrodniarza nie szarpano nieprzystojnie niewinnych ludzi. Także, jeśli rektor, wykonując prawnie swoją jurysdykcję podług przepisów statutów, kogoś z uniwersytetu wydali i korzyści z nim złączonych pozbawi wydalony na żądanie rektora z obydwóch miast Krakowa i Kazimierza² przez wójtów³ i mieszczan natychmiast ma być wypędzony. I niech nikt nie waży się takiego w domu swoim przechowywać albo mu jakiejkolwiek pokarmy i napoje sprzedawać lub użyczać. Ale gdyby, scholar lub ktoś z wyżej wzmiankowanych wyrokowi albo rozkazowi rektora nie był posłuszny, obowiązani będą wójtowie obojga miast na żądanie rektora wysłać sługi swoje dla poskromienia zuchwałości opornego. Wyznaczamy także płace na katedry i przekazujemy je na żupy nasze solne wielkie tak, iż nasz żupnik doktorom i mistrzom uczącym będzie obowiązany płacić je co kwartał w Krakowie.

Wspomnianym scholarom naznaczymy jednego kampsora, czyli Żyda w mieście Krakowie, który by miał wystarczające pieniądze do pożyczania im w potrzebie na pewne zastawy i który by za swoją usługę nie wyciągał więcej jak grosz od jednej grzywny za miesiąc.

¹ Prawo rzymskie skodyfikowane przez cesarza Justyniana w VI wieku, rozpowszechniło się w Europie od XI wieku jako uniwersalne prawo cywilne. Kazimierz Wielki odwołał się do niego z uwagi na przewidywany międzynarodowy skład Akademii.

² Kazimierz – miasto pod Krakowem, na ówczesnym prawym brzegu Wisły. Obecnie dzielnica Krakowa.

³ Wójt – najwyższy urzędnik w mieście na prawie niemieckim; urząd był dziedziczny; pierwszym wójtem zostawał zwykle zasadzca miasta. W Krakowie dziedziczny urząd wójta został zniesiony w początku XIV wieku przez króla Władysława Łokietka jako represja za nielojalną postawę krakowian i ich wójta Alberta. Funkcje wójtowskie przejęła rada miejska i osoby przez nią mianowane, a dochody należne wójtowi do połowy XV w. płynęły do skarbu królewskiego.



Doktorowie i mistrze płatnych kwater powinni być obierani przez scholarów tego wydziału, do którego za doktorów lub mistrzów mają być wzięci. Żaden doktor lub mistrz rektorem nie będzie mógł być obrany. Scholar, będąc rektorem, nie może być przypuszczony podczas rektoratu swojego do egzaminu na żadnym wydziale. Stanowimy także, aby ilekroć się zdarzy, że doktorowie albo mistrzowie scholarów do egzaminu dopuszczają, kanclerz¹ nasz krakowski, który podówczas będzie, będzie miał pełną władzę potwierdzenia tego egzaminu. Aby zaś scholarzy szkoły powszechnej ćwiczenie mieli, biskup krakowski winien w samym mieście Krakowie oficjała swego osadzić, jak to już jest faktycznie, aby uczniowie z wykładów w przechodzili do praktyki i nabierali śmiałości w dowodzeniu. Aby zaś to wszystko i każda rzecz z osobna, powyżej wyrażona nabrała mocy wiecznej trwałości, rozkazaliśmy niniejszy napisać przywilej, pieczęci naszej wyciśnieniem stwierdzony. Działo się w Krakowie, w dzień Zielonych Świątek [12 V], roku Pańskiego 1364, w przytomności Andrzeja krakowskiego, Jana sandomierskiego, wojewodów²; Wilczka sandomierskiego, Dobiesława wiślickiego, Piotra wojnickiego, kasztelanów³; Floriana, kanclerza łęczyckiego, i wielu innych szlachetnych i wiary godnych mężów. Wiek V–XV w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii i studentów, oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S. B. Lenard, Warszawa 1997, s.269–272.

¹ Kanclerz – urzędnik dworski prowadzący zrazu korespondencję władcy; urząd poświadczony od XII wieku, w hierarchii drugi po wojewodzie. Każda dzielnica (księstwo) miały swoich kanclerzy. Kanclerz krakowski odpowiadał za sprawy Małopolski. W miarę centralizacji państwa kompetencje kanclerza – podobnie jak i innych urzędników krakowskich - rosły i od czasów Ludwika Węgierskiego (1370–1382) pełnił on funkcję kanclerza Królestwa Polskiego (koronnego). Urzędy kanclerskie w pozostałych dzielnicach państwa zaniknęły w XV wieku.

² Wojewoda – najwyższy urząd ziemski w Polsce, stojący na czele województwa, będącego pozostałością dawnego księstwa dzielnicowego. W XIII wieku wyjątkowo w województwie krakowskim dano pierwszeństwo kasztelanowi, dla osłabienia pozycji wojewody.

³ Kasztelan – urząd ziemski powstały w XII wieku z dawnego urzędu komesa grodowego; sprawował administrację gospodarczą i sądowniczą w powierzonym mu okręgu; w XIV wieku stracił na znaczeniu na rzecz nowego urzędu starosty, jednak zachował wysoką wartość prestiżową.